

LWO

5243

## Kwestjonariusz

5243

L. wieśnia w Z. S. R. S.

1) Stefan Adamowicz kapral urodzony 1. I. 1896 r. Czerwone pow. Tarnopol smerytowa ny posterunkowy P. P. znowy

2) Dnia 31 maja 1940 r. zostatem arestowany w miejscowości ostatek megr zamieszkania Podstępu pow. Tarnopol przez N. S. W. S. pod zarzutem, że służę w P. P. szcigatem ruch ko munistyczny, a nieaktywne od tego czasu, pono mi przymierzono do różnych stronikó politycznych Polkich, jako też do Towarzystw szwarcowych Polkich, ponadto zarzucono mi agitację przeciw Komunistom w i ar. mji Pow. na okupowanych terenach Polski

3) Od 1 czerwca 1940 r. do końca lutego 1941 prze bywałem w więzieniu śledczym w Tarnopolu. - W więzieniu tym odnawiałym na sali № 36 między więźniami politycznymi przeważnie polskimi jako na sali izolacyjnej, pod względem higijenicznym było trudno do znoszenia z powodu braku powietrza i stwar nnego zawojszenia nas wrystkich, po nów lekarska była emblema, wskutek prze go więźniowie chorowali na l. przewrunki: "Tyfus" i inne choroby zakaźne. - Ponadto z powodu braku świeżego powietrza nas wrystny wrystyczny na skrajny głód i niemoc.

W śledztwie przyniosły wiadomości przeważnie wra zmię Ministerowi jako też funkcjonariuszy wrystkich organizacyj Polkich, jak Prokur

torzy szkodzicie osobom oficerowie wojakow  
i polityjni i.t.p. oraz urzednicy rolnych  
resort jako tez i funkcjonownicy takosci  
stworz jako tez samorzadow

o) Zycie kolonizacyjne naogol bylo dob-  
re, jednak glos nierozumow do was-  
nieni, jednak powstania takie szybko usta-  
naly, Meksyk i argentinie prowadzili wyklady  
ze swych nauk jak nauczyciele, profesorowie,  
inzynierowie lekarze, fachowcy z rolnych dzie-  
lin stosownie do swych przedmiotow odry-  
wato sie to tajnie, tj. bez wiedzy władz Sov.

Dnia 31 marca 1944 wyzreciono mnie wraz  
z innymi wazniami politycznymi do Rosji  
i osadzono w obozie w Starobielsku gdzie  
te stosunki pod wzgledem wzgledem byly  
identyczne jak wyzej opisane. - Stosunki  
N.S.S.R. do Polakow byly bardzo wrogie  
a szczegolnie w wzgledzie na wojenne  
debandy prowadzilo przewaznie nosami,  
grozilo wzrostem i nieprzyjemnie  
sie do tego co wazniami rozuciono.

Dnia 18 czerwca 1944 ze Starobielska wyzrecio  
no mnie wraz z innymi wazniami do  
obozu N.S.S.R. w Baimie - Masyanski  
rejon obw. Nowosybirska, tam odrytano  
mi wyrok skazujacy mnie na 8 lat sier-  
kiego sankcyjnego obozu pracy - w obozie  
tym przebywalem do dnia 31 III 1944 ktod  
na podstawie amnestji zostalem zwolnio-  
ny, a z tamtych władz N.S.S.R. wyzna-

byli mnie miejsce zamieszkania w Mersaem  
tu tj. 120 km od Turkientem w Uleketanie

Polyt i obozie Baimie byl dla nas niez-  
mow polakow bardzo sieki i powoda bardzo  
licznego odrywania i siekiej pracy przy kop-  
niu ziemi i ludzacy barakow, garie z powodu  
wyziemienia grozila juz smierci glodowa  
w obozie tym smiertelnosci podrywala nasze  
rozmiary szczegolnie wzrost wzglednie pola-  
kow, - Ze zmarlych polakow w tym obozie  
pamietam tylko Pawla Twardowskiego z Olesha  
pow. Brody byly protowami T. K. Polacy z mart  
w sierpniu 1944. Propaganda komunistyczna  
w sred nas polakow nie istniata i niemiata  
miejsca, a co sie tyry narodowosci sydo-  
skiej z polski to stowaril wyzitek, by ktory  
sya nietylko komunisty lub sympolitycy  
tej idei. Tydei byli przewaznie konfidentami  
N.S.S.R. rapierali sie obywatelstwa Polskiego  
a tam bardziej jzyka polskiego, od pewnego  
ayda narwikowu Alrakom jakubowic sy-  
gorowa z Pymanova zostalem polity w  
wzrocie w czasie gdy nas wywociono z Staro-  
bielska na Sybir oraz ten sam jakubowic  
po drodze na wzrostek stajach kolejowych  
w czasie dluzszych postojach wysiadal na  
specjalne pubkanie z wzrotem i notriat  
N.S.S.R. oraz Polakow rolnych urado-  
mow, - Szernosci ze wzrostek w  
czasie polity w wzrocie w Rosji niemiata  
tem wzrotem i do tych czas niemiata co sie z

skrije.

Do armii Polskiej wstąpiłem dnia 1 października 1941 r. w Dorotagu gdzie przyjechałem a Uleketam. 4 października tamże się ra rejestrowałem gdzie władze wojskowe przy rejestracji zatrzymały mój dokument zwolnienia z obywatelstwa N.S.S.R.

W mieście listopadzie 1941 r. Dorotagu odesłano mnie transportem wraz z innymi a powrotem do Szagamu, gdzie nas z tamtąd odesłano do Korkorów, następnie do Uleketamu nas Polaków dostano do Republiki Karachatańskiej i w styczniu 1942 roku na podstawie ogłoszenia stworzonego się ponownie do polow wojskowych w Mambienic i po Mambiji polow wojskowej przyjechałem do Cokpaku tj. 8 dyw. gdzie odbywałem służbę wojskową w 20 pułk.

W dniu 1 kwietnia 1942 przebrzyliśmy teren Rosji Sow. a przyjechałem do Sachtaui Iron, następnie do Falestyn, w końcu do Szaku.

Adam Wójcik